

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Andrzej Czapka (spr.)
Sędziowie	SSA Jerzy Szczurewski SSO del. Ilona Simonowicz
Protokolant	Anna Lasota

przy udziale prokuratora Piotra Grębowskiego

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r.

sprawy **M. Z.**

oskarżonego z art. 13§1 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk, art. 157§1 kk w zw. z art 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk

z powodu apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 1/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w pkt. I z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 64 § 1 k.k. i art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. i podwyższa orzeczoną karę pozbawienia wolności do 4 (czterech) lat,

2) w pkt. IV na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. prostuje oczywistą omyłkę pisarską poprzez wyeliminowanie partykuły „nie”,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. B. (1) kwotę 738 złotych, w tym 138 złotych podatku VAT za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty za obie instancje i obciąża go kosztami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

M. Z. został oskarżony o to, że:

w nocy z 17 na 18 lipca 2017 r. w G., na ulicy(...) działając w zamiarze ewentualnym, poprzez zadanie pokrzywdzonemu A. B. (1) ciosów nożem o długości ostrza 18,5 cm w prawe ramię, prawe przedramię oraz klatkę piersiową, w plecy w okolicy lewej łopatki, usiłował spowodować u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, iż ostrze noża utknęło w części przykręgosłupowej żebra V, uniemożliwiając dalszą penetrację ostrza w głąb klatki piersiowej lub do kanału kręgowego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci przesywającego urazu prawego przedramienia, urazu nadgarstka prawego w postaci powierzchownej rany klutej po stronie łokciowej oraz urazu klatki piersiowej w postaci rany klutej, której kanał przebiegał przykręgosłupowo od strony lewej i od dołu ku górze, a dalej ku stronie prawej kończąc się na wysokości V żebra po stronie prawej, które to spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający siedem dni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 29 czerwca 2009 r. w sprawie o sygnaturze II K (...),

- tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018 r. w sprawie II K (...):

I. oskarżonego M. Z. uznał winnym popełnienia powyżej opisanego przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył okres zatrzymania od 18 lipca 2017 r., godz. 12:50 do dnia 21 lipca 2017 r., godz. 11:00;

III. na podstawie art. 62 k.k. orzeczoną karę pozbawienia wolności oskarżony M. Z. winien odbywać w zakładzie karnym, w którym istnieje możliwość podjęcia terapii odwykowej;

IV. na podstawie art. 41a § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym A. B. (1) w jakiegokolwiek formie oraz zakazu zbliżania się do niego na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża z rękojeścią, który służył do popełnienia przestępstwa, wskazanego pod pozycją 9, zapisanego pod numerem 4/18 Księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie;

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe zapisane pod numerem 4/18 Księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie nakazał zwrócić: z pozycji 1-8 M. Z., z pozycji 10-12 A. B. (1), zaś oryginał dokumentacji medycznej A. B. (1) znajdujący się w aktach sprawy II K(...) na karcie 71 nakazał zwrócić Szpitalowi (...) w G.;

VII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 2368) w zw. z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5, § 18 ust. 1, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. B. (1) kwotę 300,00 (trzysta) złotych powiększoną o podatek VAT w kwocie 69,00 (sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz kwotę 870,00 (osiemset siedemdziesiąt) złotych powiększoną o podatek VAT w kwocie 200,10 (dwieście 10/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym;

VIII. na podstawie art. 627 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (tj. Dz.U. Nr 49, poz. 223) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i obciążył go opłatą w wysokości 300,00 (trzystu) złotych.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

a) art. 170 § 1 pkt 2 KPK w zw. z art. 6 KPK, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka M. N., na okoliczność zachowania oskarżonego przed zdarzeniem, pomimo iż świadek ten przebywał z M. Z. bezpośrednio przed zajściem, mógłby więc zeznać, czy oskarżony tego dnia miał ze sobą nóż, z jakim zamiarem udał się oskarżony pod dom pokrzywdzonego oraz czy chciał go skrzywdzić, co miałooby znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co w konsekwencji w stopniu poważnym ograniczyło prawo oskarżonego do obrony,

b) art. 201 KPK w zw. z art. 6 KPK, poprzez ich błędną wykładnię, co skutkowało oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o powołanie innego biegłego na okoliczność jak w piśmie z dnia 22 stycznia 2018 r., pomimo iż opinie powołanych w sprawie biegłych - A. S. oraz A. J. i M. S., ograniczały się jedynie do samej konkluzji niepopartej należyтым uzasadnieniem, nadto opinie te były sprzeczne i nie dawały jednoznacznej odpowiedzi jakiego rodzaju obrażeń doznał pokrzywdzony; nie jest również prawdą iż biegły A. S. odniósł się w swojej opinii jedynie do urazu klatki piersiowej w powstałej ranie klutej, gdyż na rozprawie w dniu 8 marca 2018 r., biegły po okazaniu mu przez pokrzywdzonego rany przedramienia, wydając opinię uzupełniającą stwierdził, iż u A. B. (1) rozstrój zdrowia wystąpił na okres poniżej 7 dni, zgodnie z art. 157 § 2 KK; co w konsekwencji w stopniu poważnym ograniczyło prawo oskarżonego do obrony,

c) art. 5 § 2 KPK, poprzez jego niezastosowanie oraz:

ci) rozstrzygnięcie wątpliwości co do rodzaju obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego, na niekorzyść oskarżonego, co skutkowało przyjęciem kwalifikacji z art. 157 §1 kk, w sytuacji gdy opinie biegłych w tym zakresie były rozbieżne, przy czym opinia uzupełniająca wydana przez biegłych A. J. oraz M. S. nie znajduje pokrycia w materiale dowodowym, w tym w dokumentacji leczenia pokrzywdzonego

cii) przyjęcie, iż to oskarżony tego dnia miał ze sobą nóż, pomimo iż cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym niespójne i nielogiczne zeznania świadków w tym zakresie; fakt, iż świadkowie nie chcieli poddać się badaniom wariograficznym; porywczy charakter pokrzywdzonego a także okoliczność, iż obecnie przebywa on w zakładzie karnym m.in. za grożenie nożem najbliższym; budzi poważne wątpliwości co do osoby, która feralnego wieczoru jako pierwsza posłużyła się nożem, które to wątpliwości, jako niedające się usunąć, winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego

d) art. 7 KPK w zw. z art. 410 KPK, poprzez dowolną, sprzeczną z zasadą obiektywizmu ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz oparcie wyroku nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, polegającą na uznaniu oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy właściwa ocena materiału dowodowego, a zwłaszcza wyjaśnień samego oskarżonego i korespondujących z nim zeznań świadka N. B. (2), a także faktu, iż pokrzywdzony odbywa obecnie karę pozbawienia wolności między innymi za grożenie nożem swoim najbliższym, świadczącym o porywczym charakterze A. B. (1); powinny prowadzić do uznania, iż oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej, co w konsekwencji winno skutkować uniewinnieniem oskarżonego

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej, w sytuacji gdy taka wersja zdarzenia wynika z wyjaśnień oskarżonego, które spójne są z zeznaniami świadka N. B. (2), brak jest przy tym dowodów no to,

że oskarżony feralnego dnia miał ze sobą nóż, co miałyby wynikać z zeznań świadków A. B. (2), W. S. oraz pokrzywdzonego A. B. (1), które to są niespójne, nadto budzą poważne wątpliwości co do ich wiarygodności, a przy tym nie korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym

Z ostrożności procesowej:

III. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 64 § 1 kk, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na powołaniu w/w artykułu w podstawie wymierzonej oskarżonemu kary, w sytuacji gdy przepis 64 § 1 kk należy powołać w podstawie wymiaru kary nie zawsze, lecz tylko wtedy, kiedy faktycznie stosuje się wobec sprawcy przewidziane w wymienionym przepisie nadzwyczajne obostrzenie kary, tymczasem w niniejszej sprawie Sąd nie tylko nie zastosował nadzwyczajnego obostrzenia kary, ale nadzwyczajnie ją złagodził na podstawie art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 kk

IV. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek, aby zwolnić oskarżonego od kosztów sądowych, w sytuacji gdy oskarżony ma na utrzymaniu konkubinę oraz niedawno narodzone dziecko, a dodatkowo pokrywa wszystkie koszty wynajmowanej stancji, przez co obciążenie M. Z. kosztami sądowymi będzie dla majątku oskarżonego oraz jego rodziny wyjątkowo uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe podstawy apelacji, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 i § 2 KPK, wniosła:

- o uniewinnienie oskarżonego, po przyjęciu że działał w obronie koniecznej
- ewentualnie o umorzenie postępowania po przyjęciu, iż oskarżony działał w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej pod wpływem strachu oraz wzburzenia, usprawiedliwionych okolicznościami zamachu

Zwróciła również uwagę Sądu, iż w wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, najprawdopodobniej na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, w punkcie IV orzeczenia pojawił się błąd, polegający na orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość „nie mniejszą niż 100 metrów na okres 3 lat”, przy czym zakaz ten, ewentualnie, winien być orzeczony na odległość „mniejszą niż 100 metrów na okres 3 lat”.

Prokurator na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogących mieć wpływ na jego treść, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że ujawnione w sprawie okoliczności w tym zachowanie pokrzywdzonego dążącego do pozaprawnej konfrontacji z oskarżonym oraz fakt wybaczenia oskarżonemu przemawiają za zastosowaniem instytucji w postaci nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji gdy wszechstronna analiza okoliczności zdarzenia, w tym zachowanie nietrzeźwego oskarżonego, odpowiadającego w warunkach art. 64§1 k.k., który na miejsce zdarzenia wbrew zawartym ustaleniom przyszedł z nożem, którym to niezwłocznie, bez żadnego ostrzeżenia zaczął zadawać ciosy pokrzywdzonemu, w tym również w plecy, kiedy pokrzywdzony podjął próbę ucieczki jak również to, że pokrzywdzony w sposób jednoznaczny wycofał się z deklaracji o przebaczeniu oskarżonemu, gdy tylko uzyskał informacje o prezentowanej przez oskarżonego linii obrony prowadzą do wniosków wręcz przeciwnych

b) obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 64§1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie go jako podstawy wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu, w sytuacji gdy przepis może znaleźć swój wyraz w podstawie wymiaru kary, jedynie w przypadku wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia karą przewidzianej przez ustawę za dany typ przestępstwa, co bezspornie nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu, m.in. na skutek zastosowania wobec oskarżonego instytucji o jakiej mowa w treści art. 60§2 k.k. i §6 pkt 2 k.k.

c) niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonego środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień, pomimo tego, iż obraz osobowości sprawcy, nadużywającego alkoholu i nie radzącego sobie z tym problemem, jednoznacznie wyeksponowany w treści opinii biegłych psychiatrów i psychologa przemawiał za zastosowaniem tego środka zabezpieczającego, natomiast Sąd meriti w treści rozstrzygnięcia ograniczył się jedynie do orzeczenia o sposobie

wykonywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, w którym istnieje możliwość podjęcia terapii odwykowej

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

- wyeliminowania z podstawy rozstrzygnięcia art. 60§2 k.k. i §6 pkt 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 6 lat pozbawienia wolności,
- nadto wyeliminowanie art. 64§1 k.k. z podstawy wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu,
- orzeczenie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci terapii odwykowej,

Nadto działając na zasadzie art. 105§ 1 k.p.k. wniósł o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej poprzez wyeliminowanie partykuły „nie” z punktu IV wers 3 sentencji wyroku, celem ustalenia, iż istotą zastosowanego środka karnego jest zakaz zbliżania się pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 100 metrów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest w zasadzie niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, apelacji zaś prokuratora nie można odmówić słuszności.

Rozważając skargę złożoną przez obrońcę oskarżonego stwierdzić należy, iż w istocie zasadniczym zarzutem stawianym orzeczeniu jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, która w istocie sprowadza się do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez sąd oceny dowodów. Skarżąca próbuje wykazać, iż sąd meriti dokonał błędnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności, iż to oskarżony przyniósł nóż i zaatakował nim pokrzywdzonego.

Odpowiadając na tak sformułowany zarzut stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy i na ich podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Faktem jest, iż oskarżony w istocie nie przyznał się do dokonania przypisanego mu czynu, a wyjaśnienia te w znacznej części potwierdziła jego konkubina N. B. (2) – która miała widzieć jak pokrzywdzony z kuchni zabrał nóż. Jednocześnie należy jednak mieć na uwadze fakt, iż w miejscu z którego pokrzywdzony miał zabrać nóż, nie przechowuje się noży, a poza tym świadkowie W. S. i A. B. (3) zeznali, iż N. w trakcie tego zdarzenia była w pokoju i nie wchodziła do kuchni – a więc nie mogła widzieć jak pokrzywdzony bierze nóż.

Ponadto H. i A. B. (4) zeznali, iż okazany im nóż którego użył sprawca nie stanowi wyposażenia kuchni i takiego noża nie posiadali.

Należy też podkreślić treść zeznań pokrzywdzonego A. B. (1), który stanowczo i jednoznacznie zeznał, iż to napastnik zaatakował go nożem, który wbił mu w plecy.

Sąd prawidłowo też ustalił rodzaj i rozmiar obrażeń jakich doznał pokrzywdzony i w sposób przekonujący uzasadnił, dlaczego w tym zakresie swoje ustalenia oparł na opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w B. (dr. M. S. i prof. dr. hab. A. J., a nie biegłego A. B. (5)).

Wskazani biegli dysponowali pełną dokumentacją lekarską, mają bogate doświadczenie w tego rodzaju sprawach, jak i ogromną wiedzę medyczną.

Swoje stanowisko w sporządzonej opinii jak i na rozprawie szeroko uzasadnili wskazując z jakich powodów i dlaczego ją poparli.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż w swojej zasadniczej części opinia wskazanych biegłych jak i biegłego A. B. (5) były tożsame.

W wyniku tego urazu nie doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bowiem ostrze noża szczęśliwie utknęło w części przykręgosłupowej żebra V, uniemożliwiając tym samym penetrację ostrza w głąb klatki piersiowej lub do kanału kręgowego, gdzie znajdują się ważne dla życia wewnętrzne narządy, takie jak płuca, serce, aorta, kręgosłup z przebiegającym wewnątrz rdzeniem kręgowym. Gdyby nie fakt, iż ostrze noża zatrzymało się na żebrze mogłyby powstać obrażenia niebezpieczne dla życia lub doprowadzić do ciężkiego kalectwa. Jedynie więc zbieg szczęśliwych okoliczności, wynikający z umiejscowienia ciosu zadanego nożem w plecy pokrzywdzonego spowodował, że nie doszło do dokonania przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a zostało zakończone w fazie usiłowania.

Reasumując stwierdzić należy, iż zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy ani lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Apelacyjny w przekonaniu o trafności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd ten dokonał oceny wszystkich istotnych dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. W motywach zaskarżonego wyroku wskazał jakie fakty uznał za ustalone jako odpowiadające rzeczywistości przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy została dokonana z uwzględnieniem reguł i zasad określonych w art. 4 i 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej, wobec czego Sąd Apelacyjny w pełni ją podzielił.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania – która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, stwierdzić należy, iż tego rodzaju błędów sąd meriti nie popełnił.

I tak odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. N., stwierdzić należy, iż został on przesłuchany w postępowaniu odwoławczym i w istocie nic na temat przedmiotowego zdarzenia nie podał. To zaś, iż nie widział czy oskarżony miał przy sobie nóż, niczego nie dowodzi.

Również zarzut naruszenia przepisu art. 201 k.p.k. jest niezasadny.

Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu sąd powołuje innych biegłych tylko wówczas, gdy dotychczasowa opinia „jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego tego rodzaju wątpliwości sporządzonej opinii (...) w B. nie można zarzucić, została bowiem sporządzona przez wysokiej klasy specjalistów, w sposób fachowy, logiczny i jednoznaczny, a wnioski z niej płynące były logiczne i przekonujące.

Wskazać też należy, iż ocena sporządzonej opinii należy do sądu, a wątpliwości strony w żadnym razie nie mogą decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż wskazani biegli zostali wezwani na rozprawę i obrońca oskarżonego miał bezpośrednią możliwość uzyskania od nich odpowiedzi na wskazane pytania i wątpliwości.

W kontekście tym skarżący upatruje też naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości związanych z ustalonym skutkiem naruszenia czynności narządu ciała pokrzywdzonego – na niekorzyść oskarżonego. Wbrew jednak supozycjom obrońcy – jak już wskazano wyżej – problem nieusuwalnych wątpliwości w sprawie tej nie zaistniał.

Kończąc te rozważania dotyczące zarzutu naruszenia przepisów postępowania wskazać należy apelującemu, iż zmiana lub uchylenie orzeczenia z uwagi na naruszenie przepisów prawa procesowego nie może nastąpić przy każdej takiej obrazie, a jedynie wówczas gdy obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, przy czym nie wystarczy samo twierdzenie o wywarceniu takiego wpływu, ale należy wskazać, że związek taki może realnie istnieć, a z obowiązku tego – jak wskazano wyżej – skarżący się jednak nie wywiązał i dlatego też zarzut ten należało uznać za niezasadny.

Odnosząc się zaś do apelacji prokuratora stwierdzić należy, iż jest ona w znacznym stopniu uzasadniona.

I tak zgodzić się należy, iż orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jest „rażąco łagodna”.

Przestępstwo przypisane oskarżonemu zagrożone jest karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności, oskarżony był już wielokrotnie karany sędownie, odpowiadał w warunkach powrotu do przestępstwa, czynu tego dopuścił się bez żadnego uzasadnionego powodu i pod wpływem alkoholu, o jego determinacji w osiągnięciu celu – spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego – świadczy fakt, iż po zadaniu 2 ciosów nożem, gdy pokrzywdzony uciekał, pobiegł za nim i zadał mu trzeci cios w plecy. Wskazać też należy miejsca zadania ciosu, jego siłę jak i to, iż był to nóż długości ostrza 18,5cm i tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, iż zdarzenie to zakończyło się tylko takim skutkiem i to w fazie usiłowania. Czyn ten charakteryzuje się więc dużym stopniem społecznej szkodliwości jako godzący w życie i zdrowie.

Nieprawdą przy tym jest, iż pokrzywdzony wybaczył oskarżonemu, gdyż po wysłuchaniu jego linii obrony stwierdził, że „wybaczenie nie jest już aktualne”.

Nadmienić też należy, iż oskarżony nie wykazał żadnej skruchy, a wręcz wskazał w wiadomości wysłanej do N. B. (2) - bezpośrednio po zdarzeniu - że niczego nie żałuje.

Faktem przy tym jest, iż pokrzywdzony wyszedł na zewnątrz budynku by sprawę „załatwić na pięści” – to jednak w żadnym razie nie może oskarżonego usprawiedliwiać.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, iż karą odpowiednią i sprawiedliwą, a jednocześnie spełniającą swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej będzie kara 4 lat pozbawienia wolności.

Rację mają też skarżący, iż rozstrzygnięcie to zapadło z obrazą prawa materialnego, tj. art. 64 § 1 k.k. Przepis ten powinien bowiem zawsze znajdować się w podstawie skazania, w podstawie wymiaru kary jest to zaś zbędne, jeżeli sąd wymierza karę w granicach przewidzianych przez ustawę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2011 r., V KK 234/11).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z uwagi na rozmiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności orzeczenie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci terapii odwykowej stało się zbędne, tym bardziej, iż w pkt. III sentencji, na podstawie art. 62 k.k. sąd określił typ zakładu karnego w którym oskarżony będzie miał możliwość podjęcia terapii odwykowej.

W pkt. I ppkt „2” sąd sprostował na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. oczywistą omyłkę pisarską – o co wnioskowały obie strony.

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego i wysokość osiągniętych przez niego dochodów z pracy zarobkowej.

A./al